

mnóstwem detali obrazkach po prostu nie ma rzeczy przypadkowych. Wszystko do najdrobniejszego szczegółu, najdrobniejszego niuansu ornamentu jest czymś inspirowane i opowiada jakąś dodatkową historię. Kolory najbardziej „obmalowanego” i świadomie kształtującego swój wizerunek króla Stasia – oczywiście jego ulubione, inspirowane zamawianymi przez niego w początkach panowania portretami. Tymi, co to król kazał przerabiać na medaliony, by ofiarować niczym kobiecie narodowi. Tapeta w tle Batorego – wiadomo, z rękawków. Łokietek na koniu – o ileż miłszy niż ten Matejki – wyciągnięty z przedwojennej książki... Zygmunt August nieprzypadkowo w ramach ochrony przed mamusią nosi rękawiczki. Jan Kazimierz może spokojnie zamiast patrzeć na obleśnych Polaków zawiesić wzrok, co podobno zdecydowanie wolał, na litościwie przydanej mu przez artystkę sympatycznej psinie. I można się tylko zastanawiać, czy Zygmunta z kolumny nie pozbawiono aby krzyża w ramach jednej z ostatnich kampanii piwnych. Co kreska to rebus i zagadka do rozwiązania, czasem kryminalna. Bo czy słodkie owocki obramowujące Michała Korybuta to te, których domagał się i zeżarł po koronacji czy może te, które najbardziej nie wyszły mu na zdrowie? O rzeczach bardziej oczywistych, takich jak węże przy „Heraklesie Polskim” nawet już nie wspominając...

Wiele wyjaśni zapewne tekst, do którego te ilustracje powstały. Choć z drugiej strony każdy, kto widział ilustracje do „Maryna gotuj pierogi” lub „Rady nie od parady”, wie, jak pięknie potrafi Bogucka przeciw literze tekstu brykać. Wiele wyjaśnia główny jego adresat – nieletni stykający się po raz pierwszy z historią Polski, którego ilustratorka jakże lekko, dowcipnie, a zarazem sumiennie przeprowadza przez główne fakty, ciekawostki, detale stylistyczne i epoki. Pewnie inaczej by wyglądał jej poczet królów dla dorosłych – w przypadku serii plakatów Bogucka ma takie różne wersje wiekowe. Ale póki co, rozszyfrowując rozmaite dowcipy, my też będziemy się tu bawić znakomicie...

Ach ta Bogucka! Tak bardzo konsekwentna i rozpoznawalna, a przecież nienudna. Bo zarazem w każdej kolejnej odstonie tak bardzo pomysłowa. Jak spojrzymy np. na stronę *Nioski*, ale też inne jej projekty, to dodamy jeszcze „taka pracowita”. Nic dziwnego, że to właśnie o niej dwa razy pisano w wydawnictwach „Illustration now!”, „Taschen”, i że tyle wpisów na blogach zaczyna się „Katarzyna Bogucka to moja ulubiona ilustratorka...”

Beata Adamek

## Katarzyna Bogucka



- ⊙ Urodzona w 1985 r. w Łomży – ilustratorka, autorka książek, designerka tworząca dla dzieci i rodziców.
- ⊙ W 2009 roku obroniła dyplom w dziedzinie malarstwa na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.
- ⊙ Publikuje w wydawnictwach: *Pantuniesta!*, *Wytwórnia*, *Dwie Siostry*, *Alegoria*, *Tatarak*, *Ładne Halo*.
- ⊙ Zajmuje się ilustracją prasową i reklamową (m.in. dla czasopism „Twój Styl”, „Przekrój”, „Wysokie Obcasy”).
- ⊙ Projektuje wzory wykorzystywane w designie użytkowym: odzież, tapety, wystrój wnętrz.
- ⊙ Wraz z partnerem prowadzi studio projektowe *Nioska*.
- ⊙ Wypracowała własny styl rysunku nawiązujący do konwencji retro, przetwarzający motywy wzornictwa lat 50. i 60.
- ⊙ Uczestniczka wielu wystaw w kraju i za granicą (Berlin, Hawana, Bolonia).
- ⊙ 2013 – Nagroda Specjalna na *Nami Island International Illustration Concours* w Seulu.
- ⊙ 2014 – udział w Wystawie Ilustratorów na *Bologna Childrens Book Fair*. („Wytwórnik kulinarny” (stworzony wraz z Szymonem Tomiło) zdobył wyróżnienie specjalne „Books&Seeds”).
- ⊙ 2014 udział w festiwalu *viva literatura!* w Berlinie.
- ⊙ 2015 – Złoty Medal za pracę „Sale/Przecena”, *Satyrykon* Legnica.

## ACH TA BOGUCKA!

Dzięki Matejce i kilku innym okolicznościom rozpoznalibyśmy ich na ulicy! Wierzymy w to, choć przecież wiemy, że im dalej w przeszłość tym domniemania bardziej wątpliwe. Królowie Katarzyny Boguckiej utwierdzają w nas tę dziecinną wiarę, ale zarazem wywracają ją na nice. Ujęci w ramy ludowej makatki czy gobelinu (raczej z *Warsztatów Krakowskich* lub *Rytmu* niż z *Cepelii?*), silnie zgeometryzowani, przywodzący na myśl witraże, znaczki pocztowe, niektóre obrazki na szkle, czy drzeworyty, a może tylko inspirowane nimi plakaty z lat 30. lub ilustracje z lat 60., słowem niezwykle konsekwentnie stylizowani, prezentują swą konwencjonalność właśnie. Eksponując rozmaite szczegóły, łącząc elementy z różnych źródeł, zastępując czasem wizerunek bardziej znany mniej znanym, lub przeciwnie – pozostając przy najbardziej oczywistej pozie – artystka syntetycznie przeprowadza nas przez to, co przekazała nam tradycja.

To trochę historia o tym, jak my, współczesny lud, widzimy dawnych pomazańców. Już swoimi stylizacyjnymi wyborami ilustratorka bohaterów do nas zbliża i familiaryzuje, nie odzierając wszakże całkiem (no, może z nielicznymi wyjątkami) z majestatu. Bo choć – jak większość portretów Boguckiej – mają wiele wspólnego z karykaturą, zatrzymują się niejako w pół drogi. Są zabawne, jednak nie ośmieszają po prostu i nie rozbierają do gaci, choćby i w najszczytniejszym celu wbicia w pamięć. Raczej szukają „ludzkiej twarzy” i ciała. Wykorzystując szereg już współczesnych środków i do wnikliwego przyjrzenia się fizjonomii dorzucając np. mowę ciała tworzą podświadomie zapadającą w pamięć, niekoniecznie zresztą zgodną z oficjalną linią, wizję charakterów poszczególnych władców. Trudno też oprzeć się wrażeniu, że jakkolwiek pełna wyrozumiałości, autorka pozwala sobie na subiektywizm i nie zawsze bywa sprawiedliwa. Jej szczególną sympatią cieszą się ci obdarzeni „kawalerską” fantazją. Swoje uwagi z reguły trzyma jednak – bo tam najciemniej – na boku (w tym cyklu dosłownie).

Jak można się było po współtwórczyni M.O.D.Y. spodziewać, ten poczet królów to poczet elegantów. Żadna faktura, żaden ciekawy szczegół nie uszedł jej uwagi, choć wiele rozpoznajemy dopiero po chwili, tak zaskakującym uległy przetworzeniom. W ogóle tzw. risercz został tu wykonany na szóstkę. W chwilami aż „oszukujących i gubiących wzrok” (ćwiczmy spostrzegawczość!)



KATARZYNA  
**BOGUCKA**  
KRÓLOWIE

Galeria SATYRYKON · Legnica, Rynek 36 · 24.02–14.04.2015



**Zygmunt III Waza**  
(1566–1632, król Polski, król Szwecji)



**Kazimierz III Wielki**  
(1310–1370), król Polski



**Władysław IV Łokietek**  
(ok. 1260–1333), król Polski



**Kazimierz IV Jagiellończyk**  
(1427–1492), wielki książę litewski, król Polski



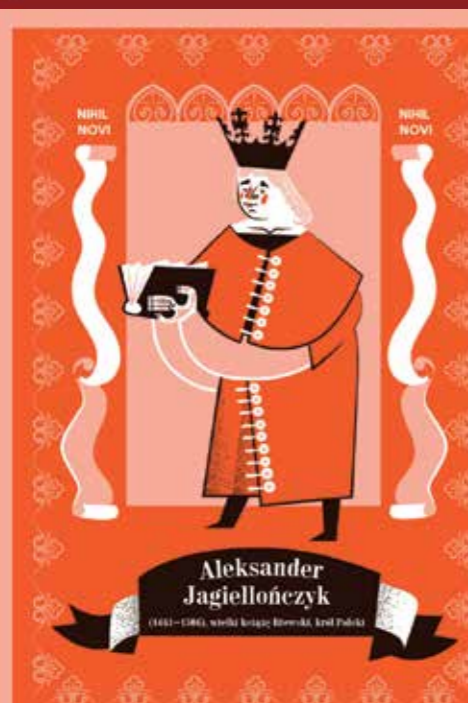
**Jan I Olbracht**  
(1478–1501), król Polski



**Książęta dzielnicowi**



**Mieszko I**  
(ok. 925–967), książę Polski



**Aleksander Jagiellończyk**  
(1481–1504), wielki książę litewski, król Polski



**August III Sas**  
(1696–1763), król Polski, elektor saski



**Władysław IV Waza**  
(1595–1649), król Polski, król Szwecji, car Rosji